

Senat Uniwersytetu Warszawskiego w uchwale podjętej 21.04 wyraził najgłębsze ubolewanie z powodu odwołania demokratycznie wybranych władz Uczelni oraz najwyższe uznanie, podziw, wdzięczność i szacunek dla prof. Henryka Samsonowicza. Przytaczamy fragmenty uchwyty:

"Senat Uniwersytetu Warszawskiego zwraca się z apelem do władz PRL, aby prof. Samsonowicz mógł kontynuować rozpoczęte przez siebie dzieło jako rektor Uniwersytetu Warszawskiego /.../. Czas i okoliczności, w jakich prof. Samsonowicz został odwołany ze swego stanowiska budzą najwyższe zaniepokojenie i dezaprobatę. W nie mniejszym stopniu niepokoi całe środowisko UW tryb powoływania nowego rektora stanowiący jaskrawe pogwałcenie samorządności Uczelni. Postulujemy /.../ by zgodnie z postulatami zawartymi w uchwałach większości rad wydziałów stanowisko rektora a także prorektorów były obsadzane przy aktywnym udziale środowiska reprezentowanego przez Senat. Senat UW zwraca uwagę o odejście od tych zasad stwarza realne niebezpieczeństwo traktowania nowych władz rektorskich przez społeczność uniwersytecką jako władz narzuco-nych, pozbawionych akceptacji i niezbędnego zaufania /.../."

W liście z 18.04 do prof. Samsonowicza przew. ZF NSZZ "Solidarność" ZM Ursus Zbigniew Janas pisze: "... Dla robotników mojego zakładu pozostaje pan Professor nadal legalnym Rektorem Uniwersytetu Warszawskiego /.../. Przekazuję pracownikom i studentom UW od robotników Ursusa poparcie dla ich protestu. Załoga ZM Ursus zastosuje dostępne jej formy akcji solidarnościowej."

OPÓR

Komitek Samoobrony Społecznej Solidarność we Wrocławskim MPK w oświadczeniu z 29.03 stwierdza, że wstępny warunkiem ewentualnej dyskusji narodowej jest odwołanie stanu wojennego, zwolnienie internowanych i aresztowanych działaczy i utworzenie Trybunału Narodowego, który ukarze winnych za przestępstwa ostatnich miesięcy. "Udział w nowych strukturach społeczno-politycznych stworzonych w aktualnych warunkach - stwierdza KKSS - traktować będziemy jako zdurę i kolaborację" /"Z dnia na dzień" 5-7.04/.

W Hucie im. Lenina działały Komitety Oporu Społecznego /KOSy/. Otoczono opieką rodziny internowanych i skazanych. Mruje się na murach i ścianach symboliczne hasła, przykleja plakaty, kolportuje ulotki i biuletyny. Lepiej zorganizowane wydziały przeprowadzają w wyznaczonych dniach krótkotrwałe symboliczne strajki. Taka akcja odbyła się w dniu rozpoczęcia procesu M. Gilej i E. Nowaka. Przerwa w pracy trwała od 9.00 do 9.30, podobne demonstracje miały miejsce 13.03. Symboliczne strajki przeprowadzone zostały na wielu wydziałach Huty również 13.04.

Jednym zdaniem, + + + 13.04 o godz. 12 pracowników warszawskiego Instytutu Radiologii Doswiadczałnej im. Nenckiego zebrali się na 10 min. w hallu głównym. + + + W Towie na wydziale narzędziowni odbył się 5-minutowy strajk. + + + 13.04 w Gliwicach pod pomnikiem Ofiar Grudnia palili się setki świeczek. + + + 13.04 w Warszawskim Instytucie Matematycznych pracownicy ze znaczkami Solidarności zebrali się o 12-tej w jednym pomieszczeniu. + + + 13.04 w Instytucie Elektroniki Przemysłowej w Warszawie pracownicy ze znaczkami związkowymi przeszli kilem zatrzymując się o 12-tej pod dawną tablicą "Solidarność" i wysłuchali nagrania audycji Radia "Solidarność". + + + Członkowie NSZZ "Solidarność" zwracają się do Komitetu RM z żądaniem reaktywowania związku. Ostatnio otrzymaliśmy odpisy listów podpisanych przez Krystynę Konopkę z Warszawy i Wandę Boguszę z Komorowa. + + + W interpelacji poselskiej do Ministra Spraw Wewnętrznych K. Małeckiego i E. Osmałczyk zwracają się o zbadanie decyzji rozwijania SDP wskazując, że została ona podjęta w sposób sprzeczny z obowiązującym prawem. + + + W Wielką Sobotę, 10.04 w drzwi mieszkań we Wrocławskiej dzielnicy Popowice wetknęto kartki z napisem "Solidarność zwycięży". + + + W Chorzowie na murach regulaminie pojawiają się napisy i ulotki, na wiatrownikach koszarów wojskowych wymalowano znak Polski Walczącej, przy Wandze na murze widnieje napis "Śląsk walczy". + + + W Gliwicach na jednym ze skrzyżowań Bieruta ciągle pojawia się napis "Solidarność". + + + W FSM w Bielsku-Białej na apel pisma "Solidarność Podbeskidzia" robotnicy masowo noszą przypięte do kombinezonów oporniki.

KRONIKA BEZPRAWIA
Bezkarneści milicji.

Pracownika kopalni 'Moszczenica' zabrano na komendę za przejście bez dokumentów z domu do zakładu /ok. 300 m/. Za zdanie 'Gdyby była Solidarność, to bym teraz pracował, a nie szedł z wami' został zbity i spałowany tak, że dopiero po 2 tygodniach był w stanie podjąć pracę /po opuszczeniu aresztu od milicyjnego lekarza dostał zaświadczenie, że jest zdolny do pracy/.

Tż przed delegalicją SDP grupa pijanych KOMOwów robiła w biurowej dzien na deptaku w Pszczynie dziennikarza, u którego podczas sprawdzania dokumentów znaleziono legitymację członkowską Stowarzyszenia. Wto go pięścią po twarzy, kopano, naigrywano się, żądając, by wyrzekł się SDP. W wyniku obdukcji lekarz stwierdził uszkodzenie nerwu wzrokowego.

W Krakowie podczas przeszukania w komendzie na ul. Jagiellońskiej bijał nawet KOMOwietki. Anna Michalska, b. pracownica Domu Dziecka w Sieborowicach /zwolniona/ za niepodpisanie deklaracji lojalności /została pobita, gdy na pytanie 'Co by było gdybym pani dał w twarz?' odpowiedziała 'Nie zdziwiłabym się'. /'13 Grudnia' nr 4 marzec 82/.

INTERNOWANI

Darłówka. Fragmenty jednego z wielu docierających do nas alarmujących grypsów sytuacji w tym obiektie: 'Rigor, karanie za wszystko, kłamstwo i pogarda na każdym kroku. Ma mi tu być tak, żebym z własnej woli wybrała wolność niż Zachodzie. Nie dostałem ani jednego listu od dziecka. Brak listów od moich najbliższych jest najgorszą sytuacją. Łatwiej znosiłam więzienie niż tutejszy koszmar. Ogłoszę - tym razem to przekracza granice wytrzymałości. Nie mówię o tym, że jestem chora, lekarz uważa za niezbędną operację. Moja sytuacja wcale nie należy do najgorszych. Są tu dziesiątki osób b. poważnie chorych /bo ośrodek był pomysłany jako miejsce dla chorych mężczyzn po 55 roku życia/, a także matki bardzo małych dzieci. Ogólnie brak poczucia bezpieczeństwa, ciągły terror psychiczny, samowola strażników. Jesteśmy wobec tego bezbronne. Tak źle jak tutaj nie było nigdzie'.

Nysa. Przywieziono tu uczniów ze szkół średnich Wrocławia m.in. z Liceum Państwowego, internowanych za ulotki.

Komendant ośrodka p. Cedro złożył w prokuraturze wojewódzkiej w Opolu wniosek o wszczęcie postępowania przeciwko kilku internowanym /m.in. W. Dziubie, robotnikowi z Wrocławia za wykonywanie gazetek ściennych oraz L. Herbstowi, przew. wrocławskiego oddziału ZLP, redaktorowi 'Solidarności Dolnośląskiej' za pisanie wierszy o tematyce 'antypaństwowej' i wykonywanie pieczętek więziennych. L. Herbstowi gwałtownie pogórzał się wzrok /do -9 i -11 dioptrii/, nastąpiło obsunięcie się siatkówki lewej oka. Obecnie przebywa w szpitalu, po leczeniu ma wrócić do Nysy/.

Potulice-Strzembielinie. 31.03 z Potulic przewieziono 47 internowanych do Strzembielinka, gdzie czekała na nich komisja paszportowa z formularzami i fotografem. Nikt nie wyraził chęci wyjazdu.

W regionie toruńskim mnóstwa się wypadki ponownego internowania osób poprzednio zwolnionych, głównie pracowników zakładów, które strajkowały 19.03, w rocznicę prowokacji bydgoskiej /'Toruński Informator Solidarności' nr 16 z 8.04/

'SPISANE BĘDĄ CZYNY I ROZMOWY ...'

Poniżej publikujemy aktualną listę kolaborantów opracowaną przez Solidarność Artystów Scen i Filmu:
Warszawa - G. Barszczewska /aktorka/, K. Brusikiewicz /aktor/, H. Boukołowski /aktor/, W. Brzozowicz /aktor/, R. Filipski /aktor/, W. Filler /dyr. teatru/, W. Gliński /aktor/, A. Niolski /solista opery/, J. Jedryka /aktorka/, L. Komarnicki /aktor, reżyser/, G. Kron /aktor/, J. Kłosiński /aktor/, K. Królowa /aktorka/, A. Kowalczyk /aktor/, J. Kidawa /reżyser filmowy/, S. Knothe /aktor/, T. Lipowska /aktorka/, B. Lazuśka /aktor/, T. Marzecki /aktor/, St. Mikulski /aktor/, L. A. Mróz /solista opery/, H. Morowicz /aktorka/, Cz. Petelski /reżyser filmowy/, K. Putrament /operator filmowy/, W. Polańska /solistka opery/, J. Polanowska /aktorka/, R. Pietruski /aktor/, T. Pluciński /aktor/, W. Siemion /aktor/, J. Szajna /dyr. teatru/, M. T. Wójcik /aktorka/, W. Starecki /reżyser/, T. Zaliwski /aktor/, A. Zwierz /solista/.
Aktywiści OKON: Cz. Petelski, Zb. Kuźmiński, H. Bielski, W. Jakubowska.

NIE NISZCZ! PRZEPISZ! PODAJ DALEJ!